

UDZIAŁ KOŚCIOŁA W ŻYCIU SPOŁECZNO-POLITYCZNYM POLSKI W ŚWIADOMOŚCI ETYCZNEJ MŁODZIEŻY SZKÓŁ ŚREDNICH

Treść: Wprowadzenie. — I. Rola Kościoła w życiu społeczno-politycznym. — II. Badania własne. 1. Jakie znaczenie w życiu społeczno-politycznym Polaków odegrała ostatnia wizyta w naszej Ojczyźnie Jana Pawła II? 2. Wyraż swoją opinię na temat listów pasterskich Episkopatu Polski dotyczących aktualnych wydarzeń w Polsce. 3. Co sądzisz na temat udziału w życiu społeczno-politycznym polskiego duchowieństwa? 4. Jaki wpływ Twoim zdaniem wywierają środki społecznego przekazu na życie społeczno-polityczne w Polsce? Podsumowanie. — Zusammenfassung.

*Cesarza będę szanował
nie oddając mu jednak czci boskiej,
lecz modląc się za niego.
Czczę natomiast Boga prawdziwego
i prawdziwie istniejącego wiedząc,
że cesarz został przez niego uczyniony.*

Teofil Antiocheński (II w.)

WPROWADZENIE

Współcześnie w Polsce bardzo chętnie podejmowana jest dyskusja nad problemem zaangażowania Kościoła w życie społeczno-polityczne kraju. Nawet wśród ludzi wierzących pojawia się szereg wątpliwości co do ich roli w polityce, a zwłaszcza co do roli osób duchownych.

W tym artykule zostanie zatem przedstawiona aktualna nauka Kościoła na powyższy temat, natomiast druga część pracy ma charakter empiryczny i jest próbą prezentacji i analizy badań na temat zaangażowania społeczno-politycznego Kościoła w ocenie młodzieży szkół średnich.

I. ROLA KOŚCIOŁA W ŻYCIU SPOŁECZNO-POLITYCZNYM

Kościół jako instytucja Boża i ludzka z natury rzeczy musi uczestniczyć w życiu społeczno-politycznym. Ludzie wierzący są bowiem również obywatelami danego państwa i mają prawo wypowiadać się w kwestiach społeczno-politycznych, które ich w jakiś sposób dotyczą. Kościół wypowiada się publicznie na ten

temat, jeśli zagrożone jest dobro wspólne poszczególnych jego członków, jeśli władze państwowe łamią podstawowe zasady moralne i prawne.

Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym uczy m.in.:

Kościół, który z racji swego zadania i kompetencji w żaden sposób nie utożsamia się ze wspólnotą polityczną ani nie wiąże się z żadnym systemem politycznym, jest zarazem znakiem i zabezpieczeniem transcendentnego charakteru osoby ludzkiej.

Wspólnota polityczna i Kościół są w swoich dziedzinach od siebie niezależne i autonomiczne. Obydwie jednak wspólnoty, choć z różnego tytułu, służą powołaniu jednostkowemu i społecznemu tych samych ludzi, tym skuteczniej będą wykonywać tę służbę dla dobra wszystkich, im lepiej będą rozwijać między sobą zdrową współpracę, uwzględniając także okoliczności miejsca i czasu. Człowiek bowiem nie jest zacieśniony do samego tylko porządku doczesnego, ale żyjąc w historii, zachowuje w całości swoje wieczne powołanie. Kościół zaś oparty w swoich podstawach na miłości Zbawiciela przyczynia się do tego, by w granicach narodu i między narodami szerzej krzewiła się sprawiedliwość i miłość. Kościół głosząc prawdę ewangeliczną i rozjaśniając światłem swej nauki i świadectwem okazywanym przez wiernych wszelkie dziedziny aktywności ludzkiej, szanuje również i popiera polityczną wolność i odpowiedzialność obywateli (KDK 76).

Obecny Ojciec Święty Jan Paweł II w Adhortacji apostołskiej *Christifideles laici* wyraża przekonanie, iż:

Miłość okazywana i służąca osobie nigdy nie może być oderwana od sprawiedliwości: tak jedna, jak i druga — każda na swój sposób — wymagają pełnego i rzeczywistego uznania praw osoby, której podporządkowane jest społeczeństwo ze wszystkimi swoimi strukturami i instytucjami.

Aby ożywiać duchem chrześcijańskim doczesną rzeczywistość służąc — jak zostało powiedziane — osobie i społeczeństwu, świeccy nie mogą rezygnować z udziału w polityce, czyli w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu wspólnego dobra; Ojcowie synodalni stwierdzali wielokrotnie, że prawo i obowiązek uczestniczenia w polityce dotyczy wszystkich i każdego; formy tego udziału, płaszczyzny, na jakich on się dokonuje, zadania i odpowiedzialność mogą być różne i wzajemnie się uzupełniać. Ani oskarżenia o karierowiczostwo, o kult władzy, o egoizm i korupcję, które nierzadko są kierowane pod adresem ludzi wchodzących w skład rządu, parlamentu, klasy panującej czy partii politycznej, ani dość rozpowszechniony pogląd, że polityka musi być terenem moralnego zagrożenia, bynajmniej nie usprawiedliwiają sceptycyzmu i nieobecności chrześcijan w sprawach publicznych (ChL 42).

Osoby duchowne tak jak i ludzie świeccy mają prawo do uczestniczenia w życiu społeczno-politycznym. Natomiast zakres i rodzaj tego udziału określany jest przez Kodeks prawa kanonicznego (1984). Kan. 278, pkt. 3 zawiera zapis, iż: *Duchowni powinni się powstrzymywać od zakładania lub przynależności do stowarzyszeń, których cel albo działalność nie dadzą się pogodzić z obowiązkami właściwymi stanowi duchownemu lub mogłoby przeszkadzać w sumiennym wypełnianiu zadania zleconego im przez kompetentną władzę kościelną.*

Kan. 287, pkt. 1 brzmi następująco: *Duchowni powinni jak najbardziej popierać zachowanie między ludźmi pokoju i zgody, opartej na sprawiedliwości. W punkcie 2 tegoż kanonu ustawodawca dodaje: Nie mogą brać czynnego udziału w partiach politycznych ani w kierowaniu związkami zawodowymi, chyba że — zdaniem kompetentnej władzy kościelnej — będzie wymagała tego obrona praw Kościoła lub rozwój dobra wspólnego.*

B. Häring (1966, t. VI, s. 155) w tym kontekście pisze m.in.:

W obozie chrześcijańskim panuje dziś w istocie jednomyślność, iż sprawy państwowe należą do dziedziny odpowiedzialności laika. Członkom stanu duchownego nie można wprawdzie odmawiać ze względu na ich stan ogólnych praw państwowo-obywatelskich jako odwrotnej strony obowiązków państwowo-obywatelskich. Podobnie jednak jak w minionych czasach Kościół przywilejem egzempcji troszczył się o nieprzeciążanie stanu duchownego świeckimi obowiązkami i urzędami, jakie nie dadzą się pogodzić z ich stanem, tak i dziś jest to bardzo wyraźną troską Kościoła, a niewątpliwie też ideałem, by się kapłan nie podejmował normalnie zawodu polityka, zawodu działacza komunalnego ani męża stanu.

S. Olejnik (1979, s. 762) uważa, że mimo, iż duchowni nie mogą piastować urzędów państwowych to muszą stać na straży praworządności władzy świeckiej i strzec przed jej ingerencją w prawa i przywileje obywateli, którzy są równocześnie członkami wspólnoty Kościoła.

Szacunek i posłuszeństwo dla władzy państwowej, nakazywane przez moralność chrześcijańską, były zawsze ujmowane w pewnych określonych granicach. Chrześcijaństwo nigdy nie uznawało i uznać nie może zasady absolutnej i nieczym nie ograniczonej władzy w państwie. Ludzkość nieraz w ciągu minionych wieków — z ostatnimi wynaturzeniami władzy nazistowskiej włącznie — była świadkiem jaskrawo niesprawiedliwych zarządzeń władzy. Trudno byłoby to sankcjonować moralnie. Istnieją instytucje, w których moralność chrześcijańska usprawiedliwia opór władzy i przeciwstawienie się jej zarządzeniom. Przede wszystkim ma to zastosowanie wtedy, kiedy polecenie władzy ludzkiej jest sprzeczne z moralnym prawem Bożym. Obowiązek posłuszeństwa Bogu góruje nad prawem posłuszeństwa ludziom: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi” (Dz 5,29). Ponadto trzeba tu przypomnieć to, co było omawiane wyżej, a w szczególności, co dotyczyło

nienaruszalnych praw osoby. Obywatele krzywdzeni przez państwo mają prawo stawiać opór władzy, cofnąć zatem swe posłuszeństwo w stosunku do niej i dochodzić swych słuszych roszczeń.

Obserwując scenę polityczną w naszym kraju widzimy szereg nadużyć ze strony władz politycznych wobec praw obywatelskich. Myślę więc, iż warto poddać analizie i naszej osobistej refleksji badania młodzieży szkół średnich. Młodzież polska bowiem uczestniczy w życiu społeczno-politycznym kraju, chociaż jeszcze w sposób niepełny. W związku z tym chętnie wyraża swoje opinie na temat społeczno-politycznego zaangażowania Kościoła w Polsce, co potwierdzają moje poprzednie badania (zob. Stepulak 1997a, s. 287–296; Stepulak 1997b, s. 375–384).

II. BADANIA WŁASNE

W roku akademickim 1997/1998 klerycy II roku Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach-Opolu przeprowadzili pod moim kierunkiem badania ankietowe dotyczące udziału Kościoła w życiu społeczno-politycznym naszego kraju. W badaniach uczestniczyła katechizowana młodzież szkół średnich w diecezji siedleckiej w wieku 16–21 lat. Badania odbywały się w następujących szkołach:

- Zespół Szkół Zawodowych nr 3 w Siedlcach,
- Liceum Ogólnokształcące w Radzynie Podlaskim,
- Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzecu Podlaskim,
- Liceum Ogólnokształcące w Koeku,
- II Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi w Siedlcach.

Ankiety zebrano od 337 osób w tym 215 dziewcząt i 122 chłopców.

Ankieta zawierała cztery następujące pytania:

1. Jakie znaczenie w życiu społeczno-politycznym Polaków odegrała ostatnia wizyta [31 V – 10 VI 1997 r. — przyp. Red.] w naszej Ojczyźnie Jana Pawła II?
2. Wyraż swoją opinię na temat listów pasterskich Episkopatu Polski dotyczących wydarzeń w kraju.
3. Co sądzisz na temat udziału w życiu społeczno-politycznym polskiego duchowieństwa?
4. Jaki wpływ Twoim zdaniem wywierają środki społecznego przekazu na życie społeczno-polityczne w Polsce?

Należy zaznaczyć, iż badania młodzieży zostały przeprowadzone w kontekście ostatniej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny oraz po wyborach do Sejmu i Senatu.

W analizie pierwszego pytania uznano, iż płeć nie będzie zmienną różnicującą istotnie statystycznie. W pozostałych pytaniach płeć badanych uznano za zmienną różnicującą.

Na początku postawiono następujące **hipotezy badawcze**:

1. Ostatnia wizyta papieska w Polsce wywarła pozytywne znaczenie w życiu społeczno-politycznym.
2. Listy pasterskie biskupów są potrzebne ludziom wierzącym.
3. Duchowni powinni brać czynny udział w życiu społeczno-politycznym kraju.
4. Mass-media wywierają niekorzystny wpływ na życie społeczno-polityczne w Polsce.
5. Działalność społeczna i charytatywna Kościoła winna być oddzielona od działalności czysto politycznej.

1. Jakie znaczenie w życiu społeczno-politycznym Polaków odegrała ostatnia wizyta w naszej Ojczyźnie Jana Pawła II?

Badana młodzież w zdecydowanej większości opowiedziała się za pozytywnym wpływem ostatniej pielgrzymki papieskiej do naszej Ojczyzny. W tym względzie nie było istotnych różnic między chłopcami i dziewczętami. Ilustracją tego jest tabela nr 1.

Tabela 1. Znaczenie społeczno-polityczne ostatniej wizyty Jana Pawła II w Polsce

Lp.	Znaczenie pielgrzymki	N	%
1.	Pozytywne znaczenie	268	79,3
2.	Negatywne znaczenie	8	2,3
3.	Nie odegrała znaczenia	12	3,4
4.	Niewielkie znaczenie	19	5,4
5.	Brak odpowiedzi	30	9,6
Razem		337	100

79,3% badanej młodzieży wyraziło pozytywną opinię dotyczącą wizyty Jana Pawła II w Polsce. Wśród dominujących motywów takiego wyboru na czoło wysunęły się dwa:

— Obecność Jana Pawła II w Polsce przyczyniła się do wzrostu wiary i poczucia wzajemnej jedności i solidarności.

— Wizyta papieska wywarła ogromny wpływ na wynik wyborów parlamentarnych i zwycięstwo Akcji Wyborczej „Solidarność”.

Potwierdzeniem tej motywacji są niektóre wypowiedzi młodzieży:

Chłopiec, lat 18: *Uważam, że ta wizyta w Polsce Jana Pawła II, miała bardzo duży wpływ szczególnie na człowieka. Ludzie zdali sobie sprawę z wiary, którą wyznają. Przypomnieli sobie o Jezusie i głównych przykazaniach. W Polsce,*

a szczególnie w tych rejonach, gdzie gościł Ojciec Święty, panował pokój, ciepło; ludzie byli dla siebie życzliwsi i bardziej uprzejmi. Ojciec Święty umocnił w nas wiarę, aby w tych trudnych czasach nie zapominać o Bogu i wierzyć w to, że On zawsze o nas pamięta.

Dziewczyna, lat 18: *Jan Paweł II jest niepodważalnym autorytetem moralnym, nie tylko w sprawach religii, ale i państwa. Przeżył wszystkie wydarzenia ostatnich lat w Polsce. Jest więc człowiekiem bardzo doświadczonym, takim któremu można zaufać. Bardzo ważne jest to, że cieszy się olbrzymim szacunkiem polskich władz.*

Chłopiec, lat 18: *Jan Paweł II jest dla mnie przykładem, osobą godną naśladowania. Myślę, że Ojciec Święty jako osoba wartościowa i wyjątkowa ma ogromny wpływ nie tylko na mnie, ale i na innych ludzi. Ludzie słuchają Jego słów, potem wcielają je w życie, stają się one wzorem i pomagają w pokonywaniu trudności.*

Dziewczyna, lat 18: *[...] dała o sobie również znać wielką chęć zjednoczenia się Polaków w modlitwie. Wielu polityków chętnie spotkało się z papieżem omawiając z nim sprawy dotyczące polityki jak i religii. Papież próbował pomagać w rozwiązywaniu problemów dotyczących naszej Ojczyzny.*

Dziewczyna, lat 18: *Jego nauki przypominają i upominają nas o rzeczach bardzo ważnych i istotnych, o których zapominamy w zgiełku życia i wtedy opamiętujemy się i zauważamy jak bardzo jesteśmy zagubieni. Oczywiście to także wpływa na politykę. Papież jest dla nas dużym autorytetem, dlatego ma ogromny wpływ na nas i nasze życie.*

Chłopiec, lat 18: *Wydaje mi się, iż ostatnia wizyta Ojca Świętego bardzo wpłynęła na wyniki tegorocznych wyborów parlamentarnych. Polacy chętniej głosowali na chrześcijańskie AWS, niż na lewicę.*

Tylko 5,4% ankietowanych osób stwierdziło, iż ostatnia wizyta odegrała niewielkie znaczenie, a 3,4% wyraziło przekonanie, iż pielgrzymka nie odegrała znaczenia.

Chłopiec, lat 21: *Uważam, że ostatnia wizyta w Polsce papieża Jana Pawła II nie odegrała zbyt dużego znaczenia. Sama wizyta jak i jej przebieg odebrana była bardzo dobrze. Niestety nasz kraj szybko ochłonął i uwolnił się z masowej euforii uczuć. Politycy potraktowali tę wizytę jako część kampanii przedwyborczej.*

Chłopiec, lat 19: *Wydaje mi się, że pielgrzymka nie miała żadnego znaczenia w życiu politycznym. Politycy bowiem nie zwracają uwagi na słowa papieża. W życiu społecznym osoba papieża interesuje prawie tylko starsze osoby. Dla młodych w większości papież i Kościół katolicki nie jest żadnym autorytetem. Tak uważam obserwując swoje środowisko.*

Dziewczyna, lat 17: *Uważam, że wizyta Jana Pawła II w Polsce na pewien czas wpłynęła na życie społeczne naszego kraju, ponieważ wszystkie prawdy głoszone przez papieża dały tylko rezultat chwilowy lub nie dały go w ogóle. Ludzie z przejęciem słuchali homilii papieża, a miesiąc później zapominali o wszystkim. Przykładem tego może być ciągły brak poszanowania godności ludzkiej (napady, gwałty). Jednak pielgrzymka przyniosła owoce wśród narodu polskiego, jej przejawem była pomoc ludziom dotkniętym klęską powodzi.*

Dziewczyna, lat 17: *Jak to często bywa w związku z przybyciem papieża wzrosła gwałtownie religijność Polaków. Politycy zaczęli ponownie demonstrować jacy to oni są pobożni, a w gruncie rzeczy zbyt wiele się nie zmieniło.*

Chłopiec, lat 19: *Wizytę Jana Pawła II w Polsce wykorzystały niektóre partie polityczne w swoim programie wyborczym, przez co zyskały większy elektorat. Hasła religijne, które głosiły w swoich programach poszły zaraz w zapomnienie, np. przy wyborze nowego rządu. Co będzie dalej to zobaczymy. Ale nie spodziewajmy się zbyt wiele!*

Nieznaczną grupą młodzieży (2,3%) określa pielgrzymkę papieską jako niekorzystną dla sytuacji społeczno-politycznej Polski.

Chłopiec, lat 18: *Wymiar polityczny ostatniej wizyty papieża odegrał istotną rolę zważywszy na to, że w czasie kilku ostatnich lat mieliśmy w Polsce rządy lewicowe. To wydarzenie stanowiło swoistą przeciwwagę dla sfer rządzących i z pewnością miało duży wpływ na wyniki ostatnich wyborów (niekorzystny dla Polski).*

Dziewczyna, lat 18: *Jednak w życiu politycznym wizyta ta w pewnym sensie stała się rozgrywką polityczną. Niektórzy politycy udział w spotkaniach z papieżem traktowali jako element swej kampanii przedwyborczej chcąc zyskać dzięki temu szersze poparcie społeczeństwa.*

Należy nadmienić, iż 9,6% badanej młodzieży nie udzieliło odpowiedzi lub też nie miało zdania na postawione wyżej pytanie ankietowe.

- Wyraż swoją opinię na temat listów pasterskich Episkopatu Polski dotyczących aktualnych wydarzeń w Polsce.

Kategorie odpowiedzi na tak sformułowany problem zostały ujęte w tabeli 2, 3 i 4.

28% badanych chłopców i 32% dziewcząt stwierdziło, iż listy pasterskie Episkopatu Polski mają pozytywny wpływ na sytuację w kraju.

Tabela 2. Opinia chłopców na temat listów pasterskich Episkopatu Polski

Lp.	Opinia badanych	N	%
1.	Pozytywny wpływ	34	28
2.	Negatywny wpływ	16	13
3.	Nie mają wpływu	9	7,4
4.	Nie rozumiem ich treści	2	1,6
5.	Nie znam tych listów	40	33
6.	Brak odpowiedzi	21	17
Razem		122	100

Tabela 3. Opinia dziewcząt dotycząca listów pasterskich Episkopatu Polski

Lp.	Opinia badanych	N	%
1.	Pozytywny wpływ	69	32
2.	Negatywny wpływ	36	17
3.	Nie mają wpływu	23	11
4.	Nie rozumiem ich treści	15	6
5.	Nie znam tych listów	45	21
6.	Brak odpowiedzi	27	13
Razem		215	100

Tabela 4. Opinia chłopców i dziewcząt dotycząca listów pasterskich Episkopatu Polski

Lp.	Opinia badanych	N	%
1.	Pozytywny wpływ	103	30
2.	Negatywny wpływ	52	15
3.	Nie mają wpływu	32	9
4.	Nie rozumiem ich treści	17	5
5.	Nie znam tych listów	85	26
6.	Brak odpowiedzi	48	15
Razem		337	100

Chłopiec, lat 17: *Listy Episkopatu polski odnoszące się do aktualnych wydarzeń w Polsce tj. wyborów, czy czegoś w tym sensie mają wpływ na ludzi i to ogromny. Listy powinny mieć miejsce, bo to co się dzieje jest bardzo ważne. Ludzie muszą wiedzieć, czy to za czym się opowiedzą jest zgodne z wiarą.*

Dziewczyna, lat 17: *Listy pasterskie Episkopatu Polski przedstawiają wydarzenia w Polsce według ich prawdziwości, autentyczności. Wskazują na związek z Ewangelią, na Boży plan Zbawienia. Umieją powiedzieć, które z tych wydarzeń są dobre, pozytywne, a które negatywne i wzywają do zajęcia postawy prawdziwego chrześcijanina i przeciwstawieniu się złu. Są potrzebne w zakłamanych środkach masowego przekazu.*

Chłopiec, lat 19: *Moja opinia na temat listów pasterskich Episkopatu Polski dotyczących aktualnych wydarzeń w Polsce jest pozytywna. Uważam, że listy te mówią o sprawach ważnych dla obywatela-chrześcijanina.*

Dziewczyna, lat 19: *Podoba mi się trafna ocena aktualnych wydarzeń w Polsce. Uważam, że są one potrzebne, ponieważ część społeczeństwa, która nie posiada własnego zdania kieruje się zdaniem Episkopatu wierząc, że jest to słuszne.*

17% badanych chłopców i 13% dziewcząt wyraziło przekonanie, iż listy pasterskie wywierają niekorzystny wpływ na życie społeczno-polityczne.

Dziewczyna, lat 19: *Sądzę, że treść odczytywanych listów zależała wyłącznie od tego, co w danym momencie dzieje się w polityce. Myślę, że to co dzieje się w Polsce wystarczająco dokładnie opisują nam media, a wówczas Kościół nie powinien nam mówić o tym na Mszy świętej, na której powinniśmy się modlić.*

Dziewczyna, lat 19: *Myślę, że jest to niepotrzebne, bo nie powinny być czytane takie listy w kościele na Mszy świętej, a tylko na jakichś zgromadzeniach, gdzie ludzie pójdą z własnego wyboru wysłuchać opinii Episkopatu Polski o aktualnych wydarzeniach. Czytanie tych listów na Mszy świętej jest moim zdaniem wykorzystywaniem tego, że wierni przyszli do kościoła i w ten sposób Episkopat Polski chce wtłoczyć do głów wiernych określone zdanie. To może zniechęcać ludzi do Kościoła.*

Listy pasterskie dla 11% dziewcząt i 7,4% chłopców nie wywierają wpływu na życie społeczno-polityczne. 6% badanych dziewcząt i 1,6% chłopców nie rozumie ich treści.

Dziewczyna, lat 18: *Być może nie słucham listów pasterskich zbyt uważnie, ale nie przykuwają one mojej uwagi, nie przynoszą dla mnie żadnych treści.*

Dziewczyna, lat 17: *Nie podobają mi się one, są czytane głosem monotonnym i wpływają usypiająco na zgromadzonych. Ponadto są napisane zbyt trudnym i niezrozumiałym językiem dla większości wiernych.*

Dziewczyna, lat 18: *Moim zdaniem te listy nie wnoszą niczego nowego w moje życie. Po pierwsze nie słucham ich, bo są zbyt skomplikowanie formułowane, 75% słów nie rozumiem, po drugie, nie uczą mnie życia zgodnego z przykazaniami. Zdecydowanie wolę słuchać kazania księdza, które zawierają w sobie jakąś naukę, moral i zawsze można coś wnieść w życie z tej Mszy świętej.*

Chłopiec, lat 18: *Szczerze nudzą mnie i nie znajduję w nich żadnych treści.*

Dziewczyna, lat 17: *Zdarza mi się nie słuchać tych listów. Są tak pisane, że nie chce się słuchać. Moim zdaniem powinny być pisane listy specjalnie dla młodzieży, żeby do nich dotarło przesłanie z listu.*

Wiele powodów do zastanowienia się i refleksji dają dane liczbowe dotyczące młodzieży, która listów pasterskich Episkopatu nie zna, bądź nie ma zdania na ten temat. Tę grupę stanowi 50% chłopców i 34% badanych dziewcząt.

Dziewczyna, lat 19: *Nie mam własnego zdania. Zazwyczaj nie słucham ich, gdyż są nudne, lub starają się nam narzucić jak mamy postępować np.: jak głosować, jak podpisać jakąś deklarację.*

Chłopiec, lat 19: *Niestety nie wyrażę swojej opinii, ponieważ nic nie słyszałem na temat listów pasterskich Episkopatu Polski.*

Chłopiec, lat 18: *Niestety nie pamiętam treści żadnego listu pasterskiego Episkopatu Polski.*

Chłopiec, lat 16: *Chociaż chodzę na Mszę świętą to nie umiem nic powiedzieć na ten temat.*

Dziewczyna, lat 18: *Szczerze powiedziawszy to nie mam pojęcia o listach pasterskich Episkopatu Polski. Oczywiście wiem, że Episkopat istnieje zajmując się życiem religijnym społeczeństwa polskiego, ale wchodząc na temat aktualnych listów to dla mnie za trudne, a tak naprawdę niewiele mnie interesuje.*

Należy sądzić, iż ogromny wpływ na odbiór listów pasterskich Episkopatu Polski odgrywają następujące przyczyny:

- Niski poziom świadomości religijnej i wiedzy humanistycznej.
- Negatywne postawy religijne wobec Kościoła.
- Uleganie prądom laickim i liberalnym.
- Wpływ etyki relatywistycznej i sytuacyjnej.
- Wadliwy system wychowania rodzinnego i szkolnego.
- Brak spójnej wizji współdziałania instytucji wychowawczych i kościelnych.

Istotną rzeczą w podnoszeniu na wyższy poziom świadomości religijnej i moralnej jest zdobywanie wiedzy. Brak kompetencji w dziedzinie wiary i moralności powoduje to, iż młodzież ma trudności z obiektywną oceną oficjalnego

przekazu depozytu wiary odnoszącego się do kwestii religijno-moralnych. W tym kontekście powstają analogiczne trudności związane z odróżnianiem kwestii społecznych i politycznych, które podejmowane są w listach przez biskupów polskich. Niektórzy młodzi ludzie są przekonani, iż podejmowanie problemu aborcji, czystości przedmałżeńskiej, czy też eutanazji jest bezwzględnym uprawianiem polityki przez Kościół. Niewiele osób ma świadomość, iż człowiek żyjący w społeczeństwie musi być z natury rzeczy zaangażowany w politykę. Kościół jako instytucja Boża i ludzka, z natury swego powołania musi upominać i napominać swoich wiernych, iż uprawianie polityki nie może gwałcić podstawowych praw osoby ludzkiej, że system wartości preferowany przez ludzi wierzących musi być zgodny z dogmatami i prawdami wiary przyjętymi przez Nauczycielski Urząd Kościoła.

3. Co sądzisz na temat udziału w życiu społeczno-politycznym polskiego duchowieństwa?

Tabele 5, 6, 7 pokazują poszczególne kategorie odpowiedzi ujęte w procenty.

Tabela 5. Udział duchowieństwa w życiu społeczno-politycznym kraju w opinii chłopców

Lp.	Opinia badanych	N	%
1.	Duchowni nie powinni brać udziału w życiu społeczno-politycznym	70	57,4
2.	Duchowni powinni brać udział w życiu społeczno-politycznym	48	39,4
3.	Nie mam zdania	2	1,6
4.	Brak odpowiedzi	2	1,6
Razem		122	100

Tabela 6. Udział duchowieństwa w życiu społeczno-politycznym kraju w opinii dziewcząt

Lp.	Opinia badanych	N	%
1.	Duchowni nie powinni brać udziału w życiu społeczno-politycznym	122	57
2.	Duchowni powinni brać udział w życiu społeczno-politycznym	84	39
3.	Nie mam zdania	5	2,2
4.	Brak odpowiedzi	4	1,8
Razem		215	100

Tabela 7. Udział duchowieństwa w życiu społeczno-politycznym kraju w opinii chłopców i dziewcząt

Lp.	Opinia badanych	N	%
1.	Duchowni nie powinni brać udziału w życiu społeczno-politycznym	192	57,2
2.	Duchowni powinni brać udział w życiu społeczno-politycznym	132	39,2
3.	Nie mam zdania	7	1,9
4.	Brak odpowiedzi	6	1,7
Razem		337	100

57,4% chłopców i 57% badanych dziewcząt twierdzi, iż duchowieństwo polskie nie powinno brać udziału w życiu społeczno-politycznym kraju. A oto niektóre wypowiedzi:

Dziewczyna, lat 18: *Jeśli chodzi o politykę powinno się ją zostawić ludziom, którzy rzeczywiście się na tym znają, a przede wszystkim chcą zrobić coś dla Polski [...] Zajęcia ludzi są ściśle określone: polityk-polityka, ksiądz-Kościół, religia, umacnianie moralne ludzi.*

Dziewczyna, lat 18: *Uważam, że duchowieństwo absolutnie nie powinno się mieszać do polityki przez małe „p” czyli rozgrywek między partiami, między lewicą a prawicą.*

Chłopiec, lat 17: *Kościół za bardzo angażuje się w życie społeczno-polityczne. Nie powinien w ogóle się mieszać do polityki, wygłaszać swoich poglądów na ambonie. Nie powinni też duchowni agitować za jakimkolwiek ugrupowaniem politycznym, jak to czynili na przykład przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi oraz szantażować ludzi, że jeżeli oddadzą głos na ugrupowanie lewicowe, to niech nie przychodzą do kościoła.*

Dziewczyna, lat 18: *Myślę, że polskie duchowieństwo nie powinno brać udziału w życiu społeczno-politycznym. Sądzę, że duchowieństwo powinno zajmować się duchowymi sprawami, nie zaś politycznymi. Nie podoba mi się, że przed wyborami księża mówią ludziom na kogo mają oddać głos, bo każdy ma prawo do własnego zdania i do wyrażania własnych poglądów politycznych. Starsi ludzie obawiają się, że jeśli nie zrobią tak jak mówi ksiądz — spotka ich kara Boża.*

Chłopiec, lat 19: *Uważam, że polskie duchowieństwo zaczyna sobie za dużo pozwalać. Moim zdaniem nie powinno mieszać się w sprawy polityczne. To mieszanie widzieliśmy podczas wyborów prezydenckich. Wszyscy wiemy, że duchowieństwo ma inne obowiązki.*

W opinii 39,4% chłopców i 39% dziewcząt duchowni powinni brać czynny udział w życiu społeczno-politycznym Polski. Przykładem takiej opinii są następujące wypowiedzi:

Dziewczyna, lat 19: *Uważam, że polskie duchowieństwo powinno mieć znaczny udział w życiu społeczno-politycznym polskiego narodu. Niektóre bowiem ustawy nie są zgodne z przykazaniami Bożymi, jak na przykład ustawa o aborcji.*

Dziewczyna, lat 19: *Polskie duchowieństwo troszczy się o los społeczeństwa polskiego. Widać to w czasie Mszy świętej, gdy w kazaniu zawiera własne opinie na temat najbardziej aktualnych wydarzeń w kraju. Uważam, że to dobrze, że duchowieństwo „wtrąca się” w sprawy narodu, bo przecież ono też stanowi naród. Niejednokrotnie przestrzega nas przed popełnieniem jakiegoś błędu na który ludzie świeccy nie zwracają uwagi. Duchowni troszczą się o nasz stan duchowy.*

Dziewczyna, lat 17: *Polskie duchowieństwo powinno wyrażać swoją postawę wobec wydarzeń w Polsce [...] W ten sposób pomaga w określeniu własnej postawy zgodnej z prawem miłości i chrześcijaństwa.*

Dziewczyna, lat 18: *Jesteśmy narodem katolickim, więc powinniśmy wprowadzać element wiary do życia politycznego. To dobrze, że duchowni starają się interesować życiem politycznym. Ksiądz wie lepiej co jest dobre dla narodu niż jakiś podrzędny polityk.*

Chłopiec, lat 18: *Udział duchowieństwa w życiu społeczno-politycznym jest niezbędny, gdyż wśród Polaków jest przeważająca liczba katolików. Uważam, że państwo nie mogłoby istnieć bez Kościoła.*

Chłopiec, lat 18: *Kościół oraz jego wyznawcy zarówno duchowni i świeccy są częścią społeczeństwa i tak jak inni obywatele mają obowiązek brania na siebie odpowiedzialności za państwo uczestnicząc w życiu społeczno-politycznym.*

3,2% badanych chłopców i 4% badanych dziewcząt nie ma zdania, bądź nie udzieliło odpowiedzi na temat udziału polskiego duchowieństwa w życiu społeczno-politycznym — w tym kontekście pojawiały się następujące odpowiedzi: *Nie wiem*, bądź też: *Staram się nie oceniać duchowieństwa.*

Dokonując oceny odpowiedzi można zauważyć kilka prawidłowości:

— Część młodzieży uważa, iż Kościół powinien brać czynny udział w życiu społeczno-politycznym Polski. W ten sposób pomaga ludziom dokonywać właściwych wyborów, w tym również wyborów politycznych.

— Wśród całej badanej populacji pewna grupa młodzieży wyraźnie odróżnia zaangażowanie polityczne młodzieży od zaangażowania społecznego, to pierwsze nie zyskuje aprobaty.

— Istnieje brak elementarnej wiedzy dotyczącej politycznego zaangażowania księży. Młodzież bowiem pod tym pojęciem rozumie również kwestie etyczne, np.: aborcja, czystość przedmałżeńska czy antykoncepcja.

— Duchowieństwo może wyrażać opinie na różne sprawy, ale bez narzucania swej woli, ponieważ powoduje to u wiernych reakcje opozycyjne a nawet wrogie.

— Młodzież stara się oddzielić kompetencje duchownych, które mają dotyczyć życia duchowego wiernych od kompetencji czysto politycznych.

Warto dodać, iż młodzież (co jest zgodne z prawidłowościami rozwoju psychologicznego) wyostrza swój światopogląd. Stąd też w wypowiedziach młodych ludzi jest pełno buntu, przekory, a nawet agresji. Czynnikiem zewnętrznym, który wzmacnia takie postawy wydaje się być ogólne, nieprzychylnie nastawienie ludzi wobec duchownych. Na tę sytuację wielki wpływ wywiera również wychowanie rodzinne. Współcześnie wielu ludzi przyjmuje postawy roszczeniowe wobec innych, w tym wobec duchownych. Chodzi tutaj głównie o to, iż zarzuca się osobom duchownym nadmierny materializm, który czasami urasta do rozmiarów mitów i przyjmowanych łatwo praw na ten temat.

4. Jaki wpływ Twoim zdaniem wywierają środki społecznego przekazu na życie społeczno-polityczne w Polsce?

Generalnie odpowiedzi na tak postawione pytanie można by ująć w cztery następujące kategorie:

- Wpływ pozytywny.
- Wpływ negatywny.
- Nie mam zdania.
- Brak odpowiedzi.

33,6% badanych chłopców i 20,4% badanych dziewcząt wyraziło opinię, iż środki społecznego przekazu wywierają pozytywny wpływ na życie społeczno-polityczne w Polsce.

Tabela 8. Wpływ mass mediów na życie społeczno-polityczne w Polsce w opinii chłopców

Lp.	Opinia badanych	N	%
1.	Wpływ pozytywny	41	33,6
2.	Wpływ negatywny	67	55
3.	Nie mam zdania	12	9,8
4.	Brak odpowiedzi	2	1,6
Razem		122	100

Tabela 9. Wpływ mass mediów na życie społeczno-polityczne w Polsce w opinii dziewcząt

Lp.	Opinia badanych	N	%
1.	Wpływ pozytywny	44	20,4
2.	Wpływ negatywny	114	53
3.	Nie mam zdania	54	25,1
4.	Brak odpowiedzi	3	1,5
Razem		215	100

Tabela 10. Wpływ mass mediów na życie społeczno-polityczne w Polsce w opinii chłopców i dziewcząt

Lp.	Opinia badanych	N	%
1.	Wpływ pozytywny	85	27
2.	Wpływ negatywny	181	54
3.	Nie mam zdania	66	17,5
4.	Brak odpowiedzi	5	1,5
Razem		337	100

Dziewczyna lat 18: *Środki społecznego przekazu wywierają ogromny wpływ na życie w kraju. To one decydują o tym co wiemy, a czego nie. To one decydują w jaki sposób o wszystkim się dowiadujemy. Dlatego uważam, że ludzie powinni być odpowiedzialni bo decydują za wielu w tym przypadku.*

Chłopiec lat 18: *Moim zdaniem ich wpływ jest na ogół pozytywny, gdyż przekazują nam wszystko o czym powinniśmy wiedzieć. Nie widzę w tym nic złego.*

Dziewczyna, lat 18: *Według mnie mass media wywierają pozytywny wpływ na naszą inteligencję.*

Chłopiec, lat 21: *Środki masowego przekazu uchodzą za bezstronne i neutralne, dlatego też bardzo duża część społeczeństwa kieruje się tym co w nich usłyszą.*

Dziewczyna, lat 18: *Środki społecznego przekazu tzn. telewizja, radio, prasa odgrywają istotną rolę w życiu zarówno społecznym jak i politycznym. Rola ta jest często pozytywna.*

Zdecydowanie więcej badanych osób uważa, iż współczesne media negatywnie oddziałują na życie społeczno-polityczne w Polsce. A oto niektóre wypowiedzi:

Dziewczyna, lat 18: *Środki społecznego przekazu mają ogromny wpływ na życie społeczno-polityczne, przekazują mnóstwo informacji często „wyolbrzymionych” wykolorowanych, aby we wspaniałym świetle przekazać informację.*

Chłopiec, lat 18: *Moim zdaniem środki społecznego przekazu wywierają duży wpływ na życie społeczno-polityczne w Polsce. Dużym problemem są filmy. Często emitowane są bardzo brutalne, źle wpływają na psychikę młodego człowieka. Często takie filmy prowadzą do tego, iż później człowiek nie może odnaleźć się w społeczeństwie. Również reklamy emitowane co parę minut w negatywny sposób wpływają na młodych ludzi czy dzieci.*

Chłopiec, lat 19: *Środki masowego przekazu zbyt wiele miejsca poświęcają wszelkiego rodzaju skandalom, niedociągnięciom. Sprawia to, że do społeczeństwa docierają informacje ze szczególnym uwypukleniem rzeczy mało ważnych.*

Dziewczyna, lat 19: *Mass-media wywierają duży wpływ na życie społeczno-polityczne w Polsce. To one przekazują Polakom fałszywe wizerunki polityków i różnych działaczy politycznych.*

Dziewczyna, lat 18: *Uważam, że środki masowego przekazu wywierają bardzo duży wpływ na życie społeczno-polityczne. Ludzie za dużo oglądają telewizji, a przez to zostają ogłupiani, zamiast zasięgać informacji potrzebnych im do życia. Sądzę, że środki masowego przekazu wręcz warunkują życie społeczne.*

Dziewczyna, lat 18: *Wpływ mediów jest bardzo duży. Wiele osób traktuje telewizję jako jedyne i wiarygodne źródło. Zbyt ufa temu co usłyszy. Poprzez to ludzie nie chcą sami myśleć, nie chcą mieć własnego zdania.*

11,4% chłopców i 26,6% dziewcząt nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie lub nie ma na ten temat własnego zdania. Niektórzy z nich udzieliли takich odpowiedzi:

Dziewczyna, lat 18: *Wpływ środków masowego przekazu na życie społeczno-polityczne w Polsce jest moim zdaniem neutralny. Jeśli mi odpowiadają to je przyjmuję, a jeśli nie to je odrzucam.*

Chłopiec, lat 18: *Uważam, że wpływ mediów jest bardzo duży. Media dyktują styl zachowania, ubierania się, życia, wychowania dzieci. Często nie są to zbyt dobre wzorce, ale nie można wszystkiego przekreślić. Myślę, że największy wpływ media mają na dzieci i młodzież a nawet i dorosłych. Dzieci i młodzież szukają wzorców, których nie mają w swojej rodzinie, dlatego są tak podatne na wzory promowane przez media. Szczególny wpływ ma tutaj telewizja, ponieważ przekazuje obraz. Nie oznacza to, że w telewizji są same złe programy. Dlatego też nie mogę powiedzieć, że media są złe lub dobre i czy mają zupełnie zły wpływ, czy dobry, bo tak nie jest.*

Na podstawie analizy wypowiedzi młodzieży na temat roli mass mediów można powiedzieć, iż:

— Środki społecznego przekazu odgrywają znaczącą rolę w życiu społeczno-politycznym naszego kraju.

— Wpływ mass mediów jest pozytywny wtedy, gdy informują o aktualnych wydarzeniach w kraju i na świecie.

— Negatywny wpływ wywierają wtedy, gdy preferują programy i filmy przedstawiające agresję, przemoc i pornografię.

— Młodzież zauważa, iż środki społecznego przekazu manipulują widzem, kształtują jego postawy polityczno-społeczne i obywatelskie, wpływają na jego światopogląd i sposób podejmowania decyzji doniosłych życiowo.

— Warto nadmienić, iż niektóre programy — zdaniem badanej młodzieży — kreują model bohatera współczesnego, który żyje w nierealnym świecie, głosi fałsz i pogardę dla takich wartości jak sprawiedliwość, prawda a nawet miłość. Należy sądzić, iż telewizja przedstawia wybiórczo i nieprawdziwie rolę Kościoła katolickiego w Polsce. Ukazuje nieobiektywny model duchownego i jego właściwą pozycję w społeczeństwie polskim.

PODSUMOWANIE

Wyniki uzyskane w badaniach ankietowych tylko częściowo zweryfikowały wcześniej postawione **hipotezy badawcze**:

1. Ostatnia wizyta papieska wywarła zdecydowanie pozytywny wpływ na życie społeczno-polityczne. Pielgrzymka papieska jeszcze raz ukazała wielkość autorytetu Jana Pawła II i jego ogromny wpływ na życie religijno-moralne rodaków.

2. Listy pasterskie Episkopatu Polski zostały uznane za potrzebne jedynie przez 28% chłopców i 32% dziewcząt. 33% chłopców i 21% dziewcząt nie zna treści tych listów. Można zatem powiedzieć, iż dziewczęta bardziej niż chłopcy interesują się przepowiadaniem w Kościele. 13% chłopców i 17% dziewcząt uznało, iż listy pasterskie wywierają negatywny czy też niekorzystny wpływ na życie społeczno-polityczne.

3. Hipoteza 3 została zweryfikowana również tylko częściowo. 39,4% chłopców i 39,2% dziewcząt uważa, iż duchowni powinni brać czynny udział w życiu społeczno-politycznym. Natomiast 57,4% chłopców i 57,2% dziewcząt udzieliło odpowiedzi dokładnie odwrotnej. Nie było też tutaj istotnych statystycznie różnic w zakresie płci.

4. Środki społecznego przekazu zdaniem 33,6% chłopców i 20,4% dziewcząt wywierają pozytywny wpływ. Chłopcy zatem widzą bardziej pozytywne oddziaływanie mediów. 55% chłopców i 54% dziewcząt dostrzega jednak negatywny wpływ mass mediów na życie społeczno-polityczne w Polsce.

5. Młodzież (zarówno chłopcy i dziewczęta) wyraźnie odróżnia działalność społeczną i charytatywną Kościoła od działalności czysto politycznej.

W kontekście powyższych wyników należy powiedzieć, iż istnieje pilna potrzeba podnoszenia świadomości młodzieży na temat działalności Kościoła w Polsce. Warto zatem w programach duszpasterskich położyć większy nacisk na wychowanie w szkole i w rodzinie. Dobre współdziałanie instytucji wychowawczych może przynieść zmianę w obrazie oceny udziału Kościoła w życiu społeczno-politycznym wśród młodzieży szkół średnich.

BIBLIOGRAFIA

- Häring B., Nauka Chrystusa, Poznań 1966.
 Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, Rzym 1988.
 Kodeks Prawa Kanonicznego, Poznań 1984.
 Olejnik S., W odpowiedzi na dar i powołanie Boże, Warszawa 1979.
 Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1968.
 Stepulak M., Eutanazja w świadomości etycznej młodzieży, *Resovia Sacra* IV:1997^a nr 4, s. 287–296.
 Stepulak M., Postawa młodzieży wobec Kościoła w świetle psychologii religii, *SW* 34:1997^b, s. 375–384.

TEILNAHME DER KATHOLISCHEN KIRCHE AM GESELLSCHAFTLICHEN UND POLITISCHEN LEBEN DER POLEN IM ETHISCHEN BEWUSSTSEIN DER OBERSCHÜLER UND OBERSCHÜLERINNEN

ZUSAMMENFASSUNG

Das Thema des vorhergehenden Artikels ist die Frage der Teilnahme der katholischen Kirche am gesellschaftlichen und politischen Leben in Polen nach der Ansicht der Oberschüler und Oberschülerinnen.

Im ersten Teil des Artikels wurde die offizielle Lehre der katholischen Kirche über die Teilnahme von Laien und Geistlichen am gesellschaftlichen und politischen Leben eingeführt. Im zweiten, größeren Teil wurde die eigene Meinungsforschung unter den Schülerinnen und Schülern von fünf Oberschulen der Diözese Siedlce vorgestellt.

Als Grundmethode der Forschung wurde eine aus vier Fragen bestehende Umfrage angenommen. Die früher aufgestellten Forschungshypothesen wurden nur teilweise nachgeprüft.

Im Kontext der durchgeführten Untersuchung kann man feststellen, dass der letzte Papstbesuch in der Heimat einen positiven Einfluss auf das gesellschaftliche und politische Leben ausübte. Und so wurden die Hirtenbriefe der Bischöfe von 28% der Jungen und 32% der Mädchen als wichtig und notwendig bewertet. Dessenungeachtet ist der Inhalt der Hirtenbriefen 33% der befragten Schüler und 21% der Schülerinnen völlig unbekannt. 13% der Jungen und 17% der Mädchen behaupteten, dass die Hirtenbriefe einen ungünstigen Einfluss auf das politische und gesellschaftliche Leben hätten. 33,6% der Jungen und 20,4% der Mädchen schätzt den Einfluss der Massenmedien positiv ein, und 55% der Jungen und 54% der Mädchen sind anderer Meinung und nehmen deren negative Einwirkung auf das Leben der Gesellschaft wahr.

Die Jugendlichen unterscheiden auch deutlich die sozialen und karitativen Tätigkeiten der katholischen Kirche von derer rein politischem Engagement.

Aus den obengenannten Schlussfolgerungen ergibt sich die Notwendigkeit weiterer seelsorgerischer Anstrengungen im Bezug auf besseres Informieren der Jugendlichen über die Tätigkeiten der katholischen Kirche in Polen.